

Minister Klimatu i Środowiska

Petycja

ws. regulacji dot. rozliczeń kosztów ogrzewania lokali w budynkach wielolokalowych z wykorzystaniem tzw. podzielników (Dz.U.1997 Nr 54 poz. 348, Dz.U. 2021 poz. 2273)

W imię dobra wspólnego i porządku prawnego, wnoszę o zmianę przepisów prawa lub podjęcie działań, które wreszcie wyeliminują nieprawidłowe rozliczanie kosztów zakupu ciepła do ogrzewania pomieszczeń, na podstawie wskazań urządzeń nagrzewnikowych.

Rozliczenia takie prowadzą do irracjonalnych skutków w postaci opłat bez związku z kosztem ciepła faktycznie dostarczonego na ogrzanie lokalu przez instalację ogrzewczą budynku.

Pośpiech i jednostronna ówczesna współpraca z lobbystami biznesu podzielnikowego sprawiły, że ustawa Prawo energetyczne i rozporządzenie z dnia 7 grudnia 2021r. regulują usługi fizycznie i technicznie niewykonalne - na korzyść firm podzielnikowych, zamiast wprowadzić jasne, sprzyjające energooszczędności i realizowalne kryteria rozliczeń kosztów ogrzewania indywidualnych lokali.

Naprawianie nienaprawialnej metody jest ślepą uliczką, nasila konflikty i krzywdzi obywateli, z korzyścią tylko dla *biznesu podzielnikowego*. Potrzebne są zmiany regulacji prawnych albo, jeśli Ministerstwo nie potrafi ich zaproponować, całkowita rezygnacja z regulacji rozliczeń opartych o bezmyślną rejestrację ciepła pochodzącego wyłącznie z grzejników wyposażonych w quasi-mierniki, zwane podzielnikami. Fundamentalnym błędem rozliczeń jest bowiem używanie wyników rejestracji ciepła oddawanego wyłącznie przez grzejniki jako danych do wyliczania indywidualnych opłat za ogrzewanie lokali. To wyklucza ustawowe „zapewnienie ustalania opłat za zakupione ciepło w sposób odpowiadający zużyciu ciepła”.

Dane o „zużyciach”, uzyskiwane z podzielników lub przygrzejnikowych liczników ciepła, nigdy nie reprezentują faktycznych zużyć ciepła systemowego na ogrzanie lokalu. Nawet, gdyby były absolutnie dokładne i niezawodne. Nierejestrowane dostawy i straty ciepła systemowego¹ do/z lokalu odbywają się poprzez:

- ▶ migracje przez przegrody wewnętrzne (poziome i pionowe)²,
- ▶ emisje z pionowych rur c.o. (dotyczy zwłaszcza lokali poniżej ostatniej kondygnacji),
- ▶ grzejniki bez urządzeń rejestrujących (zwykle w łazienkach).

Zatem **grzejniki, sterowane przez termostaty, jedynie uzupełniają (gdy trzeba) ciepło konieczne do uzyskania wymaganej temperatury lokalu**. Ustawienie pokrętki zaworu (zwłaszcza z ograniczeniem 16+) nie ma decydującego wpływu na opłatę. Przy takiej samej nastawie zaworu, niezmiennym sposobie używania lokalu i warunkach atmosferycznych, grzejniki mogą pracować non-stop, mogą włączać się rzadko albo wcale. W lokalach położonych wewnątrz budynku temperatura często nie spada do 16°C, pomimo odcięcia przez mieszkańca dopływu wody do grzejników, przez ustawienie głowicy termostatycznej w pozycji minimalnej.

Trudno uwierzyć, że władarze Państwa nie rozumieją, że liczby rejestrowane przez podzielniki, które obrazują jedynie pracę grzejników, w realnym budynku, postawionym w technologii tzw. wielkiej płyty, zależą głównie od sąsiadów, od umiejętności korzystania z grzejników bez „opomiarowania” oraz od skuteczności „oszukiwania podzielników”, na co wynaleziono wiele sposobów.

Tak pozyskiwane dane są nieadekwatne do celu, jakim jest indywidualizacja opłat za ciepło „zużyte” na ogrzewanie lokali. Nigdy nie powinny być używane.

1 W lokalu mogą znajdować się inne źródła ciepła: ludzie, zwierzęta stałocieplne, urządzenia emitujące ciepło.

2 Przy różnicy temperatur 4 K między lokalem a sąsiednimi, możliwość przenikania wynosi do kilkuset % względem przenikania przez przegrody zewnętrzne przy różnicy 16 K.

Już w roku 2013

, zauważył³, cyt.:

„Trzeba pamiętać o tym, że energia zmierzona za pomocą mieszkaniowych liczników ciepła lub wyznaczona w przybliżeniu za pomocą podzielników kosztów i licznika głównego nie musi być tożsama z energią zużywaną na potrzeby ogrzewania danego lokalu; jest tak tylko wtedy, gdy temperatura wewnętrzna we wszystkich lokalach ma taką samą lub podobną wartość. W innym przypadku energia oddana przez grzejniki (zarejestrowana przez licznik lub podzielniki) ma niewiele wspólnego z tą zużytą na potrzeby ogrzewania danego mieszkania.”

Do dziś jednak wielu nie rozumie, że stosunek ilości jednostek w lokalu do sumy jednostek zarejestrowanych w budynku to nie jest udział ciepła wykorzystanego w lokalu w ilości ciepła zakupionego dla budynku.

Oczywisty fakt niereprezentatywności danych „podzielnikowych” do ustalania opłat odpowiadających zużyciom ciepła jest pomijany przez niejawnych lobbystów biznesu rozliczeniowego (podzielnikowego). W procesach legislacyjnych (też sądowych) widać dużą aktywność Stowarzyszenia ds. Rozliczania Energii, które stara się koordynować także zarządców nieruchomości i ich organizacje. Ostatnio pojawił się apel: „Stanowisko organizacji zarządców nieruchomości oraz stowarzyszeń”⁴ wystosowany do Ministerstwa. Apel ten, pośród wyrażen prawdziwych, zawiera założenia sofistyczne, udające prawdziwe i czysto fałszywe. Jeśli Ministerstwo ich nie dostrzega, mogą być enumeratywnie wykazane w oddzielnym piśmie.

W odniesieniu do projektu §7.2 i §8 Rozporządzenia. Wprowadzenie widełek min-max dla ograniczania absurdalnych rozpiętości jakoby **opłat wg faktycznych zużyć** świadczy o nabyciu świadomości o niewydolności rozliczeń podzielnikowych i konieczności jej ukrycia, skoro nie można usunąć.

Wcześniej, lobbyści, eksperci i biegli sądowi tegoż Stowarzyszenia nie dopuszczali takich wniosków. Wprowadzone rozporządzeniem, w nieetycznym celu, koszty max i min⁵ rzeczywiście są trudne do ustalenia, irracjonalnie niedokładne, zawsze podważalne i kreujące dalsze koszty ich szacowania.

Jednak, przynajmniej w §8, oparte są o racjonalne przesłanki. **Tymczasem klauzule proponowane w apelu mają umożliwić legalne obchodzenie przepisów §8 i stosowanie kosztów arbitralnych, oderwanych od rzeczywistych możliwości instalacji c.o. !**

Proponowane 2,5x stoi w wyraźnej sprzeczności ze znanymi, raczej zawyżonymi szacunkami, iż podgrzanie lokalu o 1 stopień Celsjusza wymaga o 5-7% większej dostawy ciepła.

To oznacza, że na uzyskanie 28°C z 21°C trzeba maks. 49% energii więcej, czyli blisko połowę, 0,5.

Wyższe zużycia ogranicza automatyka węzła cieplnego i zakres głowicy termostatycznej.

Skąd więc w apelu proponowane przez „specjalistów” aż 2,5 razy więcej? ⁶

Czy faktycznym celem nie jest tu legalizacja irrealnych opłat, czy też zwiększenie rozpiętości opłat („kominów”) w obrębie jednej nieruchomości, przez wprowadzenie jakoby ich znormalizowanej „wysokości”? Propozycja nie została należycie uzasadniona, a motywacje nieznane.

Koszt minimalny jako 0,5x też wydaje się parametrem „z kapelusza”.

Jednak te kuriozalne propozycje są już wdrażane w regulaminach bez oglądania się na Rozporządzenie.

Poniżej przykład ze Wspólnoty Mieszkaniowej

Rozdział VII

MAKSYMALNY I MINIMALNY KOSZT ZMIENNY CIEPŁA W LOKALU

Dla każdego sezonu grzewczego (okresu rozliczeniowego) wyznacza się maksymalny i minimalny koszt zmienny zużycia w lokalu.

1. Średni jednostkowy koszt zmienny zużycia ciepła w budynku wylicza się poprzez podzielenie kosztów zmiennych zużycia ciepła w budynku przez powierzchnię użytkową wszystkich lokali w budynku biorących udział w rozliczeniu.
2. Średnią jednostkową wartość zużycia w budynku wylicza się poprzez podzielenie sumy odczytów podzielników kosztów ogrzewania (z uwzględnieniem współczynników oceny i wyrównawczych) przez powierzchnię użytkową wszystkich lokali w budynku wyposażonych w podzielniki.
3. Minimalny koszt zmienny zużycia ciepła w lokalu oblicza się jako iloczyn powierzchni użytkowej danego lokalu i 50% średniego jednostkowego kosztu zmiennego zużycia ciepła w budynku wyznaczonego jak w pkt. 1, lub kosztu zmiennego zużycia wyliczonego na podstawie 50% średniej jednostkowej wartości zużycia w budynku wyznaczonej jak w pkt.2.
4. Maksymalny koszt zmienny zużycia ciepła w lokalu oblicza się jako iloczyn powierzchni użytkowej danego lokalu i 250% średniego jednostkowego kosztu zmiennego zużycia ciepła w budynku wyznaczonego jak w pkt.1, lub kosztu zmiennego zużycia wyliczonego na podstawie 250% średniej jednostkowej wartości zużycia w budynku wyznaczonej jak w pkt.2
5. Ustalona różnica między kosztem rzeczywistym, a skorygowanym zmniejsza lub zwiększa odpowiednio koszty zmienne zużycia ciepła w budynku.

Ministerstwo ani rząd nie podejmą interwencji; będą udręki, straty materialne i zdrowotne, sądy.

3 Źródło: Problematiczne rozliczenie kosztów ogrzewania, Informacja Zrzeszenia Audytorów Energetycznych. Warszawa, czerwiec 2013.

4 <https://www.administrator24.info/artukul/z-ostatniej-chwili/264713.apel-organizacji-zarzadczych-o-zmiany-w-rozliczaniu-kosztow-ciepła>

5 Ministerstwo było ostrzegane przed wadami projektu Rozporządzenia przez osoby ze strony społecznej.

6 2,5x średniej wartości było niegdyś zalecane przez firmy podzielnikowe i pozaustawowo (mimo regulacji) stosowane przez zarządców do karania osób odmawiających instalacji podzielników.

Samowola i obchodzenie przepisów ustawy jest znane z wielu regulaminów. Toczy się wiele trudnych postępowań sądowych z udziałem pokrzywdzonych obywateli. W apelu zresztą napisano, iż propozycja wynika „z wieloletniego doświadczenia firm rozliczeniowych”. Czy teraz takie łamanie logicznych ustawowych zasad rozliczania zostanie zalegalizowane w Rozporządzeniu?

W interesie biznesu rozliczeniowego, wobec ewidentnej kompromitacji rozliczeń opartych na wskazaniach podzielników rejestrujących ciepło wyłącznie na grzejniku – lobbyści, poprzez liczne wystąpienia ustne i pisemne do władz jako eksperci (także przez publikacje), wskazują wielkie trudności z podzielnikami i konieczność kolejnych zmian prawa. Przy tym sprytnie przekierowują uwagę legislatorów i organów stanowiących prawo na problemy drugorzędne. Wskazują np. potrzebę zwiększania dokładności rejestracji, stosowania ciepłomierzy lub liczników grzejnikowych, sztucznego ograniczania rozpiętości opłat przez ustalenie wartości minimalnych i maksymalnych, itp. „Konstruktywnie” rozważają, a to wymianę instalacji c.o. z doprowadzeniami jednopunktowymi, a to termoizolację stropów i ścian między lokalami, by zaraz wskazywać wielkie koszty, acz, wg nich, może warto ponieśienia dla dobra biznesu podzielnikowego. Apel wskazuje opinie naukowców – wyglądają jak wykonane na zamówienie, pomijają logiczną, fizyczną i techniczną niewykonalność rozliczeń w oparciu o próbkowanie temperatur grzejników. Tego nie może usprawiedliwiać ograniczenie zakresem zlecenia.

To po prostu „inteligentne” wprowadzanie w błąd metodą eksponowania okoliczności nieistotnych. To wciąganie Ministerstwa w kolejne pułapki, a masy obywateli w kłopoty i wieloletnie sprawy sądowe.

Autor niniejszej petycji i inne osoby, szczerze i w dobrej wierze, aktywnie próbowały pomóc przy legislacji nowelizacji uPe i rozporządzenia w 2021. Jednak nie zareagowano nawet na zarzut braku definicji podzielników kosztów ogrzewania, specjalnego ich traktowania, a także na sankcje za niestosowanie czy infantylnie opisane kryteria technicznych możliwości i opłacalności, w większości sprytnie podsunęte w ostatniej chwili przez lobbujące stowarzyszenie. Zignorowano uwagi do rozporządzenia zgłoszone przez obywateli, nawet uwagę o kuriozalnym zapisie o *nieodpłatnym* umożliwianiu dostępu do informacji przez podmioty prywatne. Obywatelskie skargi do ministra na działania wiceministra i dyrektora departamentu wobec zmian uPe zostały negatywnie rozpatrzone przez tegoż dyrektora.

Prawdopodobnie właściwe organy władzy (Sejm, Senat, Prezydent, Premier) i odpowiedzialne urzędy posiadają dokumenty wprowadzające w błąd co do faktycznej przyczyny perturbacji przy stosowaniu podzielników. W trudnych czasach dodatkowo i niepotrzebnie wzmacnia to konflikty i wyczerpuje społeczeństwo na poziomie domostw. Konieczne jest ustalenie faktów i rozwiązanie problemu.

Wszystkie tezy petycji posiadają dowody i mogą być potwierdzone.

Z poważaniem.